

**Uchwała Komisji habilitacyjnej z dnia 21 czerwca 2024 roku
powołanej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
wszczętym na wniosek dr. Mariusza Maziarza w dziedzinie nauk społecznych
w dyscyplinie ekonomia i finanse
w sprawie wyrażenia opinii w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego**

Komisja habilitacyjna, w składzie:

- 1) przewodniczący – prof. dr hab. Mirosław Szreder,
- 2) recenzent – prof. dr hab. Michał Rubaszek,
- 3) recenzent – prof. dr hab. Mateusz Pipień,
- 4) recenzentka – prof. dr hab. Joanna Tyrowicz,
- 5) recenzent – prof. dr hab. Tomasz Szapiro,
- 6) członek komisji – dr hab. Waldemar Florczak,
- 7) sekretarz – dr hab. Adam Krawiec,

działając na podstawie art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 poz. 742 z późn. zm.) oraz § 25 ust. 1 Procedury postępowań w sprawie nadawania stopni naukowych na Uniwersytecie Jagiellońskim (załącznik do uchwały nr 51/V/2023 Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 31 maja 2023 r.), po zapoznaniu się z recenzjami i całą dokumentacją postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego, uchwała co następuje:

§ 1

Komisja habilitacyjna stwierdza, że aktywność naukowa oraz osiągnięcia naukowe dr. Mariusza Maziarza nie stanowią istotnego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej ekonomia i finanse i wyraża negatywną opinię w sprawie nadania dr. Mariuszowi Maziarzowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse, nie uznając spełnienia przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

§ 2

Na niniejszą uchwałę nie przysługuje środek odwoławczy. Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UZASADNIENIE

Komisja habilitacyjna wzięła pod uwagę:

- 1) osiągnięcie naukowe Habilitanta, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (dalej „ustawa”),
- 2) aktywność naukową Habilitanta, o której mowa w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Podstawą oceny dokonań wymienionych w pkt. 1-2 były:

- 1) cykl artykułów „Filozoficzne i metodologiczne implikacje problemu niespójnych wyników ekonometrycznych”,
- 2) sporządzony przez Habilitanta autoreferat i przedstawiony wykaz i wybór reprezentatywnych publikacji i pozostałych form aktywności naukowej,
- 3) sporządzone przez Recenzentów oceny osiągnięć,
- 4) pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach postępowania.

Komisja habilitacyjna, podejmując niniejszą uchwałę, oparła się na recenzjach sporządzonych przez recenzentów oraz dyskusji, która odbyła się w trakcie posiedzenia komisji.

W postępowaniu w sprawie nadania stopnia habilitowanego w dyscyplinie ekonomia i finanse dr. Mariuszowi Maziarzowi wpłynęły cztery recenzje. Poniżej zostały przytoczone najważniejsze fragmenty recenzji i zawarte w nich wnioski końcowe recenzentów oraz opinii pozostałych członków Komisji habilitacyjnej (cytowania wyróżniono kursywą).

Profesor Michał Rubaszek w swojej recenzji analizuje cykl 11 artykułów, stanowiący osiągnięcie naukowe Habilitanta i stwierdza: *„W mojej ocenie wyniki przedstawione w artykułach A1-A11 w niewystarczającym stopniu rozszerzają nasze rozumienie procesów ekonomicznych (dotyczących produkcji, dystrybucji lub konsumpcji dóbr i usług), aby uznać je za osiągnięcie naukowe w tej dyscyplinie. Istnieje możliwość, że cykl artykułów stanowi wkład w rozwój innej dyscypliny, np. dyscypliny «Filozofia» w zakresie tematycznym «filozofia nauki badań ekonomicznych». Warto odnotować, że filozofia nauki badań ekonomicznych pomaga w zrozumieniu jak rozwija się nauka «Ekonomia», ale nie jest zaliczana do dyscypliny «Ekonomia i Finanse»”.*

Formułując negatywną konkluzję, prof. M. Rubaszek stwierdza, że: *„w ocenianym cyklu artykułów nie przedstawiono autorskich wyników, które opisywałyby procesy ekonomiczne lub dynamikę rynków finansowych”.*

Na końcu recenzji prof. M. Rubaszek podsumowuje: *„W mojej ocenie cykl artykułów autorstwa doktora Mariusza Maziarza nie stanowi osiągnięcia naukowego stanowiącego wkład w rozwój dyscypliny «Ekonomia i Finanse». W efekcie, nie przychyliam się do wniosku Habilitanta o nadanie stopnia doktora habilitowanego”.*

Profesor Mateusz Pipień w recenzji odnosząc się do opublikowanego cyklu artykułów, stwierdza, że: „*Dorobek ilościowo oceniam jako umiarkowanie obszerny, natomiast opublikowanie dwóch tekstów w Journal of Economic Methodology (JEM), jak również praca w Synthese zasługuje na wysoką ocenę*”.

Następnie Recenzent analizuje badania naukowe przeprowadzone przez dr. Maziarza w odniesieniu do czterech pytań badawczych sformułowanych przez Habilitanta.

W przypadku pierwszego pytania – Na jakim podejściu metodologicznym opiera się wnioskowanie ekonometryczne? – prof. M. Pipień pisze: „*Habilitant na przykładzie analizy artykułu Reinhart i Rogoff (2010) Growth in a time of debt wskazuje które elementy pozytywizmu logicznego są możliwe do zastosowania, gdy interesuje nas istota i podstawy metodologiczne analiz ekonometrycznych. Przedstawioną w artykule Maziarz (2017) dyskusję oceniam jako wartościową, jednak wynika z niej, że neopozytywizm w swym fundamentalnym ujęciu nie pasuje w pełni do nauk ekonomicznych oraz w szczególności do analiz ekonometrycznych. Niezależnie bowiem od tego, czy Autorzy tekstu Growth in a time of debt rozumieją przyczynowość jako stałą koniunkcję zdarzeń, nie jest możliwe wykazanie jej stałości oraz przeprowadzenie replikacji analiz, która nie byłaby ich kopią. Jak pisze Habilitant w swym autoreferacie, głośna praca Carmen Reinhart i Kennetha Rogoffa Growth in a time of debt jest dobrym przykładem do analiz metodologicznych, ze względu na prostotę stosowanego w analizach empirycznych aparatu ekonometrycznego. To moim zdaniem może być pułapka, stąd uzyskane wnioski należy traktować z dużą ostrożnością i gdyby to ode mnie zależało, to nie uogólniałbym ich na funkcjonującą powszechnie regułę. Niezależnie jednak od wątpliwości, wyniki badań Habilitanta należy uznać za wartościowe i inspirujące*”.

W odniesieniu do artykułów, w których rozważane jest drugie pytanie badawcze – W jaki sposób realistycznie interpretować modele ekonometryczne? – prof. M. Pipień pisze: „*Przeprowadzoną w tych pracach dyskusję uznaję za wartościową i ważną dla rozumienia podstaw metodologicznych ekonometrii. W autoreferacie Habilitant zwraca uwagę, że jego rezultaty mogą mieć walor uniwersalny, to znaczy mogą mieć istotne znaczenie nie tylko w metodologii ekonomii. Jako uzasadnienie Habilitant pisze o kryzysie replikacji, który generalnie ma dotyczyć nauki wykorzystujące modelowanie statystyczne. Osobiście nie podzielam tego poglądu, ponieważ zasadnicza różnica pomiędzy analizami empirycznymi na gruncie ekonomii i na gruncie innych nauk jest taka, że na gruncie ekonomii replikacja jest albo kopią analiz (te same dane, ten sam model) albo nie jest w ogóle możliwa do przeprowadzenia w taki sposób, w jaki rozumie się ją w naukach eksperymentalnych (statystyka medyczna, biometria, socjometria, psychometria i inne)*”.

W przypadku trzeciego pytania badawczego – Jakie są ograniczenia epistemiczne ekonometrycznych metod wnioskowania przyczynowego? – Recenzent pisze: „*Analizy przyczynowości i raportowanie ich rezultatów powinny być przeprowadzane z właściwym dystansem i świadomością skali niepewności towarzyszącej formułowaniu jakichkolwiek konkluzji. Z tego też powodu pozwalam sobie stwierdzić, iż Habilitant nie pisze nic nowego. W swoich badaniach dr Maziarz powyższe ważne problemy metodologiczne ujmuje w sposób bardzo ciekawy, do tego rzeczowo i krytycznie opisuje przypadki analiz ekonometrycznych i kroki podjęte przez badaczy, którzy te analizy przeprowadzali. Widzę w tym pewną wartość opisową, jednak na próżno w jego dorobku szukać dróg rozwiązania paradoksów analiz przyczynowości, których do pewnego stopnia jesteśmy wszyscy świadomi*”.

W przypadku czwartego pytania badawczego – Jak wnioskować z niespójnych wyników modelowania ekonometrycznego? – prof. M. Pipień pisze: „*W swych analizach Habilitant ponownie wraca do artykułu Reinhart i Rogoffa (2010), wskazując, że kontrowersje i dyskusje jakie wywołało opublikowanie tego tekstu, nie wynikały z popełnionych błędów, a z różnic w założeniach metodologicznych, przyjmowanych przez Reinhart i Rogoffa i innych autorów. Habilitant próbuje rozwiązać problem występowania niespójnych wyników empirycznych i proponuje wykorzystanie w tym celu przesłanek mechanistycznych, jako źródła kryterium poprawności przeprowadzonych analiz ekonometrycznych. Rozważania Habilitanta uważam za ważne i wartościowe. Nawiązuje on do trendów literatury światowej i do współczesnych badań nad formalną definicją przyczynowości, które prowadzi Michel Mouchart ze współpracownikami, szczególnie z Fredericą Russo*”.

Recenzent zauważa jednak, że: „*Sporym mankamentem dorobku dr Maziarza jest w mojej ocenie to, że nie likwiduje on problemów związanych z aspektami metodologicznymi analiz ekonometrycznych, tylko je nazywa, stosując aparat zaczerpnięty z filozofii*”.

Podsumowując recenzję, prof. Pipień sformułował silne i słabe strony dorobku naukowego Habilitanta: „*Do silnych stron niewątpliwie zaliczyć powinno się:*

- a) *Postawienie zasadniczych pytań o metodologię analiz ekonometrycznych i przedstawienie problemów związanych z tym pytaniem z perspektywy filozofii nauki.*
- b) *Międzynarodowy charakter dorobku. Opublikowanie najważniejszych prac w czasopiśmie Journal of Economic Methodology i w innych czasopismach o zasięgu międzynarodowym.*

słabe zaś strony dorobku to:

- i) *Ujęcie problemów badawczych w ramy filozoficzne. Habilitant przedstawia ciekawe ujęcia tych problemów, jednak nie wskazuje dróg ich likwidacji.*
- ii) *Omawianie analiz ekonometrycznych, które przez ekspertów mogą zostać uznane za*

zbyt proste. Nie podzielam poglądu Habilitanta, że właściwym jest wybór prac ekonometrycznych, który bazuje na prostocie przeprowadzonych w nich analiz”.

Profesor Pipień stwierdza: *„Biorąc powyższe pod uwagę, przedstawiony dorobek dr Mariusza Maziarza należy ocenić pozytywnie”* i następnie konkluduje: *„W związku z tym jestem za nadaniem dr Mariuszowi Maziarzowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie ekonomia i finanse oraz wnoszę o dopuszczenie Habilitanta do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego”.*

Profesor Joanna Tyrowicz swoją recenzję rozpoczęła od wskazania odrębności i specyfiki ekonomii jako nauki: *„Nie chodzi zatem o to, że wyłącznie ekonomia bada jakiś obszar życia społecznego, lecz, że robi to w ramach swojego, oddzielnego od innych aparatu pojęciowego i za pomocą autonomicznej metodologii. Dla ustalenia uwagi: ekonomia zadaje inne pytania o np. dzietność niż demografia, socjologia, polityka społeczna, antropologia, itp. Te pytania dotyczą najważniejszych wymiarów naszej nauki, czyli optymalnego rozdystrybucowania ograniczonych zasobów w warunkach nieograniczoności potrzeb. Udzielamy ich stosując konkretne metody badawcze: specyficzny aparat matematyki analitycznej i statystyki”.*

W tym kontekście Recenzentka pisze: *„dorobek pana dr Mariusza Maziarza nie jest w mojej ocenie wkładem do nauk ekonomicznych. I nie stawiam tezy, że jest niewystarczający dla przyznania stopnia doktora habilitowanego. W mojej ocenie, jako recenzentki, ten dorobek nie dotyczy nauki jaką jest ekonomia”.*

Następnie poddaje ocenie cztery pytania badawcze sformułowane przez Habilitanta, wskazując na ich nienaukowy charakter. Profesor Joanna Tyrowicz pisze:

„Pytanie pierwsze (Na jakim podejściu metodologicznym opiera się modelowanie ekonometryczne?) choć kończy się znakiem zapytania, w ogóle nie ma charakteru pytania naukowego. Po pierwsze, jest otwarte („na jakim”). Po drugie jest wykluczające (zakłada jedno podejście metodologiczne i jedno modelowanie ekonometryczne). Po trzecie wreszcie: nie można na nie w ogóle udzielić odpowiedzi, bo ekonometria (podobnie jak inne obszary ekonomii) jest dziedziną ewoluującą w bardzo wielu rozumieniach tego pojęcia. Wyobrażam sobie badania ilościowe (bibliometryczne) analizujące częstość wykorzystywania rozmaitych technik ekonometrycznych w czasie, bo istnieją liczne takie publikacje. Wyobrażam sobie również badania jakościowe, których celem byłoby zbadanie procesu doboru metod do pytań badawczych (choć to prawdopodobnie bardziej wysiłek w obszarze socjologii nauki niż ekonomii per se)”.

„Pytanie drugie (W jaki sposób realistycznie interpretować modele ekonometryczne?) brzmi dla ekonomisty naukowca cokolwiek osobliwie. Nigdzie nie jest powiedziane, że re-

alizm jest kryterium istotnym dla nauki (all models are wrong, some models are useful). Interpretacja w kontekście realizmu jest jeszcze trudniejsza do zoperacjonalizowania: nie może przecież chodzić o to, że niektóre interpretacje modeli są nierealistyczne! Zgodnie z autoreferatem, chodzi o ogóle zasady realizmu filozoficznego”.

„Pytanie trzecie (Jakie są ograniczenia epistemiczne ekonometrycznych metod wnioskowania przyczynowego?) jest ponownie pytaniem otwartym, a zatem nie istnieje na nie pełna naukowa odpowiedź. Co najwyżej, w świetle dostępnej na dziś wiedzy, można sformułować pewien katalog ograniczeń, ale nie jest on koncepcyjnie zamknięty. Z drugiej strony, jest to pytanie w tym sensie nieprecyzyjne, że każda z metod ekonometrycznych ma własne ograniczenia interpretacyjne, niektóre w ogóle nie mają de nomine ambicji na interpretacje przyczynowo-skutkowe, a wiele metod nieekonometrycznych pozwala na wnioskowanie przyczynowo-skutkowe albo bez ekonometrii, albo z wyłącznie pomocniczą rolą metod ekonometrycznych”.

„Pytanie czwarte (Jak wnioskować z niespójnych wyników modelowania ekonometrycznego?) też nie ma charakteru naukowego. Po pierwsze, zupełnie nie jest dla mnie oczywiste, co ma oznaczać słowo „niespójny” w tym pytaniu. Ponownie podkreślę, że nie mamy do czynienia w ekonomii ze zjawiskiem, że te same dane wsadowe oraz model daje różne wyniki. Występuje jedynie zjawisko, że różne dane i/lub różne metody ilościowe potrafią się różnić wnioskowaniem statystycznym, ale wówczas można w pełni przeanalizować źródła tych różnic, rozszerzając tym samym zrozumienie analizowanych problemów. Gdybyście PB4 potraktować poważnie, mógłby to być rodzaj przewodnika „how-to” dla osób początkujących w ekonometrii, lecz nie w ten sposób zaplanował je dr Maziarz. Jego celem jest wskazać coś oczywistego (różne dane i/lub różne modele dają różne wyniki) oraz pokazać, że w badaniach empirycznych dane mogą wskazać która z konkurencyjnych teorii znajduje większe oparcie w zaobserwowanych procesach”.

Podsumowanie recenzji prof. J. Tyrowicz jest jednoznacznie negatywne: „...dr Mariusz Maziarz przedstawił cykl publikacji naukowych wskazany jako osiągnięcie naukowe. Jest to zestaw powiązanych ze sobą opracowań naukowych. W mojej ocenie on nie wnosi nowych treści w rozwój naszej nauki, przez co nie spełnia wymogów stawiane w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego”.

W swojej recenzji prof. Tomasz Szapiro zauważa, że: „Habilitant przywołuje przykładowe badania wybranych autorów, co nazywa zastosowaniem metody «studium przypadku». Metoda ta jest jednak specyficzna dla nauk o zarządzaniu, a nie ekonomii. W mojej ocenie nie można otrzymanych skądinąd ciekawych wyników uznać za istotny wkład do nauk ekonomicznych z powodów metodologicznych, jak ze względu na domniemanie

kazuistycznego doboru analizowanego materiału. Prace potwierdzają na dobranych przykładach tezę o wykorzystywaniu różnych metod i na różnym etapie rozumowania. Odważne stwierdzenie Habilitanta, że «...nie został dotychczas sformułowany w literaturze przedmiotu...» pogląd, zgodnie z którym, «...główny nurt ekonomii jest oparty na pluralistycznej metodologii...» jest w mojej ocenie tezą nieweryfikowalną, o nikłej wartości naukowej”.

W kwestii pluralizmu metodologicznego Recenzent pisze: „Habilitant opowiadając się na rzecz pluralizmu metodologicznego odnotowuje, że stosowanie i rola metod badawczych są zróżnicowane i wyróżnia pluralizm modeli oraz pluralizm przesłanek (pytanie pierwsze). W ocenie Habilitanta, modele oparte na realizowanych w formie matematycznej koncepcjach racjonalności i efektywności rynku, co odstają od wyników otrzymanych dzięki rozkwitowi metod empirycznych w ostatniej dekadzie. W konsekwencji tej oceny, Habilitant wprowadza swoją klasyfikację dzieląc metody na teoretyczne, ekonometryczne i tzw. ekonomię eksperymentalną. Powstaje tu wątpliwość dotycząca rozdzielenia metod: przykładowo badania operacyjne są w literaturze traktowane jako metoda teoretyczna, jak i empiryczna, a przez wielu autorów jako część ekonometrii”.

W kwestii neopozytywistycznej natury ekonomii, prof. Szapiro pisze: *Problem scharakteryzowany jest bez należytej precyzji. Habilitant zamiast podawać fakty podaje określenia nieweryfikowalne. Przykładem są sformułowania «...Pytanie... pojawia się w literaturze... dość często...», «...Niektórzy metodolodzy...», «...dyscypliną zbyt zależną...», «...obecnie...» «...wyszła z mody” „... wśród filozofów nauki „... dotychczas...”.*

W kwestii niespójności wyników ekonometrycznych Recenzent stwierdza: „W rozważania dotyczących interpretacji modelowania ekonometrycznego Habilitant przedstawia interesujące konkretne zagadnienia dotyczące kontrowersji wokół stosowania podejść aksjomatycznych oraz statystycznych. Wprawdzie wspominając o skutkach zaburzania parametrów Habilitant nie wspomina o tzw. analizie wrażliwości, która jest metodą oceny spójności wyników modelowania, niemniej problematyka ta jest na tyle ważna, że znalazła się w programach zajęć dla studentów.

W mojej ocenie model jest uproszczonym opisem fragmentu rzeczywistości, pomijającym pewne aspekty, które ekonomista uznaje za irrelevantne. Uproszczenie takie może być oceniane jako akceptowalne lub nie do przyjęcia. Aby dokonać tej oceny potrzebne jest kryterium akceptowalności. Prawda nie jest takim kryterium, ponieważ model jest uproszczeniem rzeczywistości i emanacją decyzji analityka. W konsekwencji, niespójność wyników modelowania ekonometrycznego wynika ze skali i adekwatności opisu powstającego w wyniku decyzji analityka. W efekcie wskazana przez Habilitanta sprzeczność jest po-

zorna, wprowadzie «...prowadzi do akceptacji sprzeczności...» wyników, ale nie wynika stąd, że «...podważa ich prawdziwość...». Przyjęte uproszczenie powodują, że nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że wskazane w autoreferacie modele *Ma* i *Mb* nie mogą prawdziwie opisywać relacji rządzących tym samym światem. Pozostaje jednak pytanie, co w tej sytuacji robić. Habilitant trafnie wskazuje w tym kontekście na minimalną wersję realizmu naukowego, różnice odniesień oraz dodatkową inną weryfikację”.

Z kolei w odnosząc się do trzeciego pytania badawczego prof. T. Szapiro pisze: „Odpowiedź Habilitanta na trzecie pytanie badawcze dotyczące epistemicznych ograniczeń wnioskowania przyczynowego za pomocą metod ekonometrycznych wynika z przeglądu filozoficznych teorii przyczynowości oraz analizy studiów przypadków wnioskowania na podstawie analizy danych, a także oceny metod analizy szeregów czasowych (testy przyczynowości w sensie Grangera i modele autoregresji wektorowej). Habilitant w ten sposób falsyfikuje tezę o niezmienności odkrytych związków pod wpływem interwencji. Wedle mojej oceny ta sformułowana przez Autora teza o takiej niezmienności nie znajduje ani uzasadnienia w literaturze ani nie została wykazana, jej weryfikacja nie wydaje się więc celowa”.

Odnosnie czwartego pytania badawczego prof. T. Szapiro zauważa, że: „W tekście analizującym kolizyjne poglądy, Habilitant wyraża zdecydowane, ale subiektywne oceny np. o «...jednej z najgłośniejszych kontrowersji...» lub o tekście, który «...właściwie interpretował przyczyny raportowania niespójnych wyników...». Posługuje się też ogólnikami np. twierdząc, że «...Problem niespójnych wyników statystycznych... dotyczy wszystkich dyscyplin wykorzystujących modelowanie...». Mimo, że Habilitant pisze krytycznie o procesie «...konstruowania wyników ekonometrycznych poprzez wybieranie metod badawczych...», to sam stosuje tę metodę dobierając swoich studia przypadków”.

Kończąc ocenę autoreferatu i cyklu artykułów, prof. T. Szapiro stwierdza: „W mojej ocenie wniosek Habilitanta jest przedwczesny i nie rekomenduję kontynuacji postępowania w celu nadania stopnia doktora habilitowanego. Staranna ocena argumentacji przedstawionej w autoreferacie, której syntezę przywołałem powyżej w swojej opinii, dowodzi braku precyzji w formułowaniu stwierdzeń, kazuistycznego potraktowania wywodu oraz usterek warsztatowych. Wprowadzie dorobek Habilitanta ma cechy pozytywne – jest obszerny, poświęcony ważnej tematyce i od niedawna publikowany w periodykach o rosnącej randze, jednak nie jest wystarczający, by uznać te wyniki za znaczny wkład w rozwój dyscypliny”.

W trakcie posiedzenia dr hab. Waldemar Florczak w swojej opinii wskazał, że: „Istnieją argumenty przemawiające na rzecz pozytywnej oceny dorobku naukowego dr Mariusza Maziara, w kontekście przyznania habilitacji w dyscyplinie „Ekonomia i Finanse”: narastający niemalże z miesiąca na miesiąc – dorobek naukowy (w tym publikacje w bar-

dzo wysoko punktowanych czasopismach MNiSW), wysoka aktywność naukowa i badawcza - przejawiająca się m. in. aktywnym uczestniczeniem w licznych konferencjach, kierowaniem własnymi prestiżowymi grantami badawczymi i realizacją grantów zespołowych, kontakty z wybitnymi przedstawicielami międzynarodowego środowiska naukowego oraz fakt – który powinien wybrzmieć – że za zbliżoną aktywność naukowo-badawczą habilitant uzyskał stopień doktora nauk w dyscyplinie «Ekonomia i Finanse». W świetle zaś obowiązującego prawa – i bez względu na czyjkolwiek do niego stosunek - osoba wnioskująca o awans na stopień samodzielnego pracownika naukowego może w swoim dorobku wskazywać publikacje/osiągnięcia, które były efektem naukowej aktywności jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora nauk. Dorobek ten zaś – w połączeniu z publikacjami uzyskanymi po obronie przewodu doktorskiego – zasługuje na uznanie.

Widzę jednak – niestety pierwszorzędny i nadrzędny – problem, który uniemożliwia mi sformułowanie rekomendacji pozytywnej. Mam bowiem poważne wątpliwości, czy przedstawiony dorobek i osiągnięcia – jakkolwiek byłby jego «ciężar punktowy» – przystaje do nawet bardzo szeroko rozumianego obszaru badawczo-naukowego – co charakteryzuje współczesne nauki ekonomiczne – wyznaczonego ramami dyscypliny «Ekonomia i Finanse». Istnieją liczne powody merytoryczne (poza także licznymi względami formalnymi), które prowadzą mnie do takiej konstatacji.

Po pierwsze, zakres tematyczny, kluczowa problematyka, wokół której zogniskowany jest wysiłek badawczy habilitanta, Jego sposób narracji, a nawet terminologia wskazują na – w moim przekonaniu – dużą biegłość w obszarze nauk filozoficznych (ale formułuję takie spostrzeżenie jako laik w tej materii), zaś słabszą w zakresie nauk ekonomicznych. Głównym narzędziem poznawczym jest logicznie sprawna i raczej jednostronnie krytyczna argumentacja słowna, z jedynie wybiórczym i mało sformalizowanym zastosowaniem zasadniczego warsztatu ekonometrycznego bez próby szerszego spojrzenia na poruszane przez habilitanta kluczowe problemy z perspektywy bardziej empirycznej i pragmatycznej niż abstrakcyjnej, a zatem z perspektywy bardziej «ekonomicznej» niż «filozoficznej».

Po drugie, problemy poruszane przez dr M. Maziarza nie są faktycznie niczym nowym – przynajmniej z punktu widzenia ekonomisty/ekonometryka/praktyka - i dają się sprowadzić do „starego jak ekonometria” bon motu: «Wszystkie modele są złe, ale niektóre są użyteczne» (All models are wrong but some are useful). Wnioskodawca zdaje się przy tym koncentrować jedynie na krytycznych aspektach powyższego stwierdzenia, pomijając kwestie empirycznych i pragmatycznych prób ich osłabienia (choć oczywiście nie usunięcia). Jedynie en passant wspomina o mniej lub bardziej arbitralnej możliwości wyboru «prawdziwego modelu» przy pomocy baterii różnorodnych miar dobroci, czy testów staty-

stycznych, a w zasadzie podważa taką możliwość. Ma przy tym rację, ale ... chyba żaden ze współczesnych ekonomistów, nawet spośród najbardziej zagorzałych zwolenników określonych teorii, nie twierdzi, że istnieje jedna uniwersalna, niezmiennicza w czasie i przestrzeni, «prawda ekonomiczna», czy teoria ekonomiczna, którą można operacjonalizować przy użyciu określonego modelu ekonometrycznego, nawet jeśli u «filozoficznych» podstaw takiego modelu leży założenie «pełnej/poprawnej/prawdziwej» jego specyfikacji. Po trzecie, wbrew temu, co twierdzi w autoreferacie dr M. Maziarz, problematyka obejmująca przedmiot/ty badań przed uzyskaniem stopnia dr nauk ekonomicznych i po tym fakcie nie wykazuje – w moim przeświadczeniu – wyraźniej cezury badawczo-poznawczej i skoncentrowana jest na bardzo zbliżonych problemach z obszaru filozofii ekonomicznej”.

Dr hab. Wldemar Florczak na zakończenie stwierdził, że „wstrzymuje się z wydaniem jednoznacznej opinii”.

Następnie opinię przedstawił dr hab. Adam Krawiec. Stwierdził on, że „Temat podjęty w rozprawie należy do nauk filozoficznych, a konkretnie do filozofii nauki. W ramach filozofii nauki wyróżnia się, oprócz badań nad podstawami nauki, także badania nad dziedzinami nauk, nazywane przez filozofów naukami szczegółowymi, takimi jak fizyka, biologia czy też ekonomia. Rozważania filozoficzne i metodologiczne prowadzone w naukach szczegółowych mają charakter interdyscyplinarny i wymagają znajomości obu dziedzin: filozofii i nauki szczegółowej. Niemniej jednak wyniki tych badań są przede wszystkim wkładem do filozofii nauki, a nie do nauki szczegółowej. Oczywiście rozważania filozoficzne, dotyczące zarówno natury badanej rzeczywistości jak i możliwości poznania i wnioskowania o zjawiskach w niej zachodzących mogą wpływać na sposób uprawiania nauki, tj. przyjmowanych założeń teoretycznych, wybór metod badawczych i interpretacji wyników. Dlatego należy zadać pytanie, czy przedstawione w pracach dr. Maziarza argumenty mogą być wartościowe dla ekonometryków i wpłynąć na ich pracę naukową.

Rozprawa habilitacyjna zawiera cztery pytania badawcze, do których przypisane są poszczególne artykuły. Trzy pierwsze pytania badawcze są pytaniami, na które odpowiedź jest istotna i interesująca dla filozofów nauki.

Pierwsze pytanie dotyczy wskazania podejścia metodologicznego, na którym opiera się modelowanie ekonometryczne. Autor rozprawy pokazuje, że podejścia metodologiczne są zróżnicowane, opierając się przykładach wskazanych przez licznych autorów. Następny rozważany problem to kwestia czy ekonometrycy są przedstawicielami realizmu naukowego. W tym przypadku, również wskazana i zebrana jest literatura przedmiotu oraz dyskutowane są wyniki innych badaczy. Trzecie pytanie dotyczy ograniczeń epistemicznych ekonometrycznych metod wnioskowania przyczynowego. W tej grupie dwa pierwsze artykuły

są artykułami przeglądowymi, a trzeci jest komentarzem do pracy innego autora. Prace te ograniczają się do kwestii metodologicznych z punktu widzenia filozofii nauki i są powtórzeniem wyników innych autorów.

Z punktu widzenia ekonomii/ekonometrii najbardziej interesujące jest czwarte pytanie «Jak wnioskować z niespójnych wyników modelowania ekonometrycznego?». W dwóch pierwszych artykułach Autor proponuje rozwiązanie kontrowersji Reinhart-Rogoffa w oparciu o pluralizm metodologiczny. W trzecim wskazuje, że wybór pomiędzy różnymi modelami ekonometrycznymi o różnych wynikach estymacji powinno dokonać się w oparciu o model mechaniczny (teoretyczny) i w ten sposób ograniczyć możliwe wyjaśnienia wynikające z pluralizmu metodologicznego.

Te trzy artykuły stanowią pewien wkład do dyscypliny ekonomia i finanse. Pozostałe 8 prac z 11 zawartych w cyklu powinny być przedstawione w dyscyplinie filozofia.

W prezentowanym cyklu artykułów dr Maziarz pominął zupełnie kwestie metodologii bayesowskiej. Wydaje się, że interesującym byłoby przedstawienie problemu niespójnych wyników w pracach ekonometrycznych wykorzystujących narzędzia statystyki (ekonometrii) bayesowskiej”.

Podsumowując, dr hab. Adam Krawiec dodał: „Uważam, że wkład do dyscypliny jest niewystarczający do nadania stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse i wnioskuję o niedopuszczenie do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego”.

W przedstawionej podczas posiedzenia Komisji opinii prof. dr hab. Mirosław Szreder stwierdził, że podziela znaczną większość zastrzeżeń i krytycznych ocen odnoszących się do dorobku naukowego Habilitanta, przedstawionych przez recenzentów. Następnie dodał: „Uważam, że w publikacjach dr. Mariusza Maziarza, koncentrujących się na metodologicznych aspektach modelowania ekonometrycznego, wyraźnie brakuje odniesienia do założeń stochastycznych modelu, stanowiących podstawę i punkt wyjścia do wnioskowania statystycznego, a więc zarówno do estymacji parametrów strukturalnych modelu, jak i weryfikacji hipotez. Bez uwzględnienia struktury stochastycznej modelu ekonometrycznego, czyli dostrzeżeniu w nim probabilistycznego modelu regresji, rozważania o metodologicznych aspektach ekonometrycznego modelowania muszą być i są ubogie. Habilitant powierzchownie traktuje ten aspekt metodyczny w swoich publikacjach. Pojawiają się w nich np. stwierdzenia o częstym niespełnieniu statystycznych założeń modelu (np. w publikacji pt. „Resolving empirical controversies with mechanistic evidence”), ale brak jest wskazań, które z tych założeń są niespełnione i dociekań, jakie są tego konsekwencje. A przecież są one różne, w zależności od tego, którego założenia i w jakim zakresie to dotyczy. W tym

kontekście szczególnie niejednoznacznie brzmi wyrażenie o „niespójnych wynikach modelowania ekonometrycznego”, które Habilitant zawarł w czwartym pytaniu badawczym swojego cyklu publikacji. Tę niejednoznaczność pogłębia jeszcze pogląd Habilitanta o tym, że problem niespójnych wyników statystycznych może być rozumiany «jako jedno z wyjaśnień kryzysu replikacji» (cyt. z autoreferatu). Moim zdaniem doszło tu do jakiegoś nieporozumienia. Niespójne wyniki mają wyjaśniać kryzys replikowalności? Źródła kryzysu replikowalności w naukach przyrodniczych i ścisłych (bo w ekonomii, co słusznie zauważył prof. Pipień, trudno byłoby o takim kryzysie mówić) tkwią – wedle mojej wiedzy – w zupełnie innych zjawiskach, w znacznej mierze o charakterze statystycznym. Pisze o tym m.in. w swoich pracach znany w świecie naukowym biostatystyk John Ioannidis. Powierzchność, z jaką dr M. Maziarz traktuje statystyczne aspekty modelowania ekonometrycznego, widoczna jest w różnych jego publikacjach, a także w autoreferacie. W tym ostatnim, w p. 4.4.1 pisząc o zjawisku tzw. tendencyjności publikacyjnej Habilitant stwierdza, że «Golfarb (1995) przedefiniował to pojęcie, by uwzględnić preferencje autorów i redaktorów czasopism do publikowania nowych wyników (a niekoniecznie istotnych statystycznie)». Tyle że w całym tym wywodzie, łącznie z kilkoma następnymi zdaniami z autoreferatu, brakuje uzasadnienia, dlaczego mielibyśmy nadawać wyższą rangę nieistotnym statystycznie wynikom niż do tej pory? Jakże wiązałyby się z tym korzyści i jakie niebezpieczeństwa dla nauki?».

W podsumowaniu prof. dr hab. Mirosław Szreder stwierdził, że „dostrzega w dorobku Habilitanta kilka oryginalnych i inspirujących wątków z zakresu filozoficznych podstaw i metodologicznych aspektów modelowania ekonometrycznego, jednak nie tworzą one wystarczająco przemyślanej koncepcji, są w wielu miejscach powierzchowne i dlatego trudno je uznać za znaczący wkład do dyscypliny ekonomia i finanse”.

Trzy z czterech recenzji zawierały negatywne opinie. Zgodnie z art. 221 ustęp 10 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, opinia Komisji habilitacyjnej nie może być pozytywna, jeżeli co najmniej 2 recenzje są negatywne.

Wobec powyższego Komisja habilitacyjna, w głosowaniu jawnym, podjęła uchwałę rekomendującą odmowę nadania dr. Mariuszowi Maziarzowi stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse.

.....
Przewodniczący Komisji habilitacyjnej